

Czuwaj i działaj!

Jan Szydłak gościem harcerskich obozów

Od kilku tygodni lasy Ziemi Konińskiej zapełniły się szarym harcerskim ludem. Drogi i dróżki zostały poznacone harcerskimi drogowskazami, a po wsiach i miasteczkach uwijają się grupy chłopców i dziewcząt, którzy w codziennym społecznym działaniu uczą się kochać ten skrawek rodzinnej, Wielkopolskiej Ziemi.

Wczoraj harcerze zgrupowani na obozach w powiecie konińskim gościli I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Szydłaka, przybyłego w towarzysztwie instruktora Wydziału Oświaty i Nauki KW Partii — Aleksandra Weissa. Z siedziby Komendy Harcerskiej Akcji Obozowej, mieszczącej się w szkole w Gosławicach, gdzie Jan Szydłak został serdecznie powitany przez komendantkę Teresę Frasz i towarzyszących jej instruktorów — goście udali się do kilku obozów, położonych w pięknych konińskich lasach, nad jeziorami, których jest tam nie mniej niż na Pojezierzu Mazurskim.

Mieszkańcy powiatu konińskiego bardzo serdecznie przyjmują harcerzy, którzy potrafią za gościnę odpłacić się pomocą i wnieść w życie wsi i miasteczek konińskich dużo młodzieńczej werwy, inicjatywy i zapału. Zielone przedszkola, punkty oświaty sanitarnej, kawiarenki przydrożne, ogniska — pełne pieśni i poezji — zostaną z pewnością długo w pamięci mieszkańców Slesina, Kazimierza, Gosławic... A może nie tylko w pamięci? Już dziś np. młodzież wsi Holendry Szyszyńskie poprosiła o niektóre teksty piosenek harcerskich i zaprasza z kolei harcerzy na organizowane po raz pierwszy u siebie ognisko.

W Holendrach Szyszyńskich, gdzie głównym nurtem ideo-

wym w działalności zgrupowanych tam obozów jest przyjaźń ludzi pracy całego świata — goszczą pionierzy z Cottbus, 18 bm. odbędzie się tu dzień



W „świetlicy leśnej” śpiew płynnie wysoko, hen ponad zastuchane sosny.

pioniera NRD. Przygotowują się do niego wszyscy zgrupowani tam harcerze. Będzie „Zgaduj-Zgadula” nt. Polska a NRD, będą tańce ludowe o bydwu narodów, pieśni i w ogóle duże święto.

Niedaleko od tego obozu znajduje się grupa szkoleniowa młodzieży starszoharcerskiej — przyszłych drużynowych i instruktorów. Tu na prośbę harcerzy Jan Szydłak zatrzymuje się dłużej, by powiedzieć młodym wychowawcom o zadaniach, jakie czekają ich w przyszłej pracy. I Sekretarz KW PZPR mówi o tym jak partia rozumie pracę ideową wśród dzieci i młodzieży. Podkreśla wartości wychowawcze czytelnictwa, gorąco nakłaniając do rozmów z młodzieżą w dobrych ksiązkach. Mówi o patriotyzmie konkretnym, wyrażającym się w działaniu społecznym, w pracy dla swojej wsi czy miasta. Nakłania do szacunku dla rzeczy pozornie małych, które przecież składają się na sprawy wielkie. Wskazuje na wartość pracy, szczególnie fizycznej, która decyduje o wytwarzaniu powszechnego dobra. Mówi prosto i serdecznie, toteż jak widać po zasluchaniu zebranych — słowa te trafiają im prosto do serca.

Gorąco przeżywana przez harcerzy wizyta dobiega końca. Jeszcze tylko skromny, ale bardzo smaczny, obozowy obiad i goście opuszczają młodych gospodarzy. W ślad za gośćmi płynie harcerska pieśń, tętniąca w tym roku przez całe lato po pracowitej Konińskiej Ziemi. (az)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 11 bm. przewidywane jest zachmurzenie umiarkowane, w dzielnicach północno-zachodnich i zachodnich stopniowy wzrost zachmurzenia z niewielkimi opadami, temperatura maksymalna w granicach od 20 do 25 st. wiatry słabe i umiarkowane zachodnie i południowo-zachodnie.



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A niedziela/poniedziałek, 11/12 VIII 1963 Nr 190 (6069)

Coraz więcej podpisów pod Układem Moskiewskim

Ambasadorzy Ghany i Konga w Waszyngtonie podpisali 10 bm. w imieniu swych rządów zawarty w Moskwie układ o zakazie prób z bronią nuklearną w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Ogółem w stolicy Związku Radzieckiego zgłosiły dotychczas swój akces do porozumienia moskiewskiego 33 kraje. W stolicy Stanów Zjednoczonych 38 krajów, a w stolicy Wielkiej Brytanii 36.

Z San Jose donoszą, że rząd Kostaryki przesłał ambasadorowi Stanów Zjednoczonych w Moskwie pełnomocnictwa dla podpisania w imieniu Kostaryki układu w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Analogiczne pełnomocnictwa otrzymali ambasadorzy Kostaryki w Waszyngtonie i w Londynie.

W Wielkopolsce skupiono już 43 tys. ton zboża

Jak nas informują, skup zboża w województwie poznańskim przebiega w dalszym ciągu sprawnie. Do 10 bm. rolnicy dostarczyli do magazynów państwowych 43 tysiące ton ziarna z tegorocznych zbiorów. Zatem nasze województwo znajduje się w czołówce w realizacji planowego skupu.

Kilka wsi, spółdzielni produkcyjnych i kółek rolniczych zameldowało w piątek o przedterminowym wykonaniu rocznych planów dostaw obowiązkowych. Należą do nich: wieś Tarnowa w powiecie wrzesińskim i Grzablice w pow. tureckim oraz spółdzielnie produkcyjne w Sierpowie (pow. Kościan), w Krzywej Górze i Grzybowie (powiat Września). Zobowiązania roczne wykonały także dwa kółka rolnicze w powiecie wolsztyńskim: Jabłonna i Roztarzewo. Rolnicy wspomnianych miejscowości sprzedali ponadto w ramach skupu wolnorynkowego 5 ton ziarna.

Obowiązkowe dostawy ziarna zrealizowało do chwili obecnej 7 spółdzielni produkcyjnych, 6 wsi i 6 kółek rolniczych. (emp)

26,6 mld. złotych w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO wynosił 31 lipca br 26,587 mln. zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 24,938 mln. zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 1649 mln. zł. W ciągu 7 miesięcy tego roku przyrost wkładów pieniężnych ludności osiągnął 3,595 mln. zł. Jest to suma nie notowana w żadnym z poprzednich lat. Tylko w lipcu br. wkłady na książeczkach oszczędnościowych PKO wzrosły o 472 mln. zł.

Przyklasnąć takiej inicjatywie

Z ciekawą inicjatywą wystąpili pracownicy Zakładów Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Opolu, postanawiając dokonać jednorazowych bezpłatnych napraw telewizorów i radioaparatów mieszkańcom tej wsi, która pierwsza w woj. opolskim wywiąże się z obowiązkowych dostaw zbóż dla państwa. Naprawy dokonane zostaną w czynnie społecznym przez pracowników ZURIT, którzy złożyli już odpowiednią deklarację. Warto podkreślić, że naprawy będą dokonane bez względu na to, ile aparatów telewizyjnych i radiowych znajdować się będzie w zwycięskiej wsi.

Plaże opustoszały

Nad morzem nastąpiła radykalna zmiana pogody. Spręża temperatura, w nocy z piątku na sobotę przez kilka godzin „lało jak z cebra”. Wzmaga się też wiatr, wiejący obecnie z siłą 4 w skali Beauforta. Spodziewany jest pierwszy tego lata sztorm.

Pogorszenie pogody spowodowało, że liczne na Wybrzeżu Gdańskim plaże opustoszały. W przeciwieństwie do wczoraj, rolnicy przyjęli pierwsze od dłuższego czasu opady — z wielką radością. Zadowoleni są również amatorzy grzybów, które obecnie pojawiły się w dużych ilościach w lasach Wybrzeża Gdańskiego.

W maju 1964 — elektrycznym

Już w przyszłym roku — dokładnie od 15 lipca — pociąg elektryczny kursować ma na całym szlaku Warszawa—Poznań. Ambicją kolejarzy poznańskich jest jednak przyspieszenie tego terminu i uruchomienie trakcji elektrycznej do Poznania około 28 maja, tj. z momentem wprowadzenia letniego rozkładu jazdy. Przyspieszenie planowanego terminu uzależniają kolejarze poznańscy od otrzymania wyposażenia do dwóch trafostacji (stacji zasilających prądem sieć trakcyjną), jak również od ukończenia przebudowy stacji Poznań-Garbary. Układ torowy jak i sieć trakcyjna są już gotowe do stacji Września.

30 mld. dinarów na odbudowę

Jugosłowiańska Federalna Rada Wykonawcza postanowiła przedłożyć Zgromadzeniu Federalnemu projekt programu odbudowy miasta Skopje. Postanowiono również przeznaczyć na odbudowę zniszczonej stolicy Macedonii 30 miliardów dinarów.

9 sierpnia w godzinach popołudniowych odwiedził Skopje przebywający z oficjalną wizytą w Jugosławii, amerykański sekretarz stanu do spraw rolnictwa, Freeman.

Nehru pozostanie premierem

Na odbytym w Delhi posiedzeniu komitetu roboczego rządzącej partii Indyjski Kongres Narodowy J. Nehru wystąpił z prośbą o zwolnienie go ze stanowiska premiera po to, aby mógł poświęcić się pracy organizacyjnej w partii. Jednakże komitet podjął jednomyślną decyzję by Nehru pozostał na czele rządu i partii.

Pogrzeb syna Kennedy'ego

W dniu wczorajszym odbył się w Bostonie pogrzeb najmłodszego syna prezydenta Kennedy'ego. Mały Patrick żył nieco dłużej niż 39 godzin.

Patrick był drugim synem prezydenta USA. Państwo Kennedy mają jeszcze dwoje dzieci: 5½-letnią Caroline oraz 2½-letniego Johna. Przy narodzinach wszystkich trojga dzieci, lekarze zmuszeni byli stosować cesarskie cięcie.

Sekretarz prasowy Białego Domu, Pierre Salinger, podał, iż wielu szefów państw przesłało depechy kondolencyjne.

Szwecja wolna od zakażenia

Światowa Organizacja Zdrowia zawiadomiła Ministerstwo Zdrowia PRL, że teren całej Szwecji jest wolny od zakażenia ospą.

Strajk i względy „niezawodowe”

Jak donosi AFP, powołując się na wypowiedź hiszpańskiego ministra informacji Iribarne, w zagłębiu węglowym Asturia strajkuje już 15 tysięcy górników. Iribarne przyznał, że ta potężna demonstracja do której przed dwoma tygodniami przystąpili górnicy Asturii dla wywalenia poprawy ciężkich warunków bytu, przekształca się w strajk o charakterze politycznym. W odpowiedzi władze frankistowskie postanowiły zamknąć w piątek dalszych pięć szybów, których załogi przerwały pracę „ze względów niezawodowych i odmówiły udziału w pertraktacjach”.



Kilka słów wpisanych do Kroniki Obozowej pozostanie trwałą pamiątką niecodziennej wizyty. Fot. (2) — K. Przychodźki

Dean Rusk przybył do Bonn

Amerykański sekretarz stanu Dean Rusk przybył w sobotę w godzinach południowych z Moskwy do Bonn, gdzie zabawi jeden dzień.

W sobotę, w dniu przybycia do Bonn amerykańskiego sekretarza stanu D. Ruska, jeden z najbliższych współpracowników Adenauera, przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU von Brentano, uważał za wskazane udzielić dziennikowi „Sueddeutsche Zeitung” wywiadu, który stanowił zmasowany atak na jakąkolwiek tendencję porozumienia Wschód—Zachód.

W ostrych słowach odrzucił ten rzecznik najbardziej ekstremistycznych kół bońskich ideę zawarcia paktu nieagresji między NATO a państwami Układu Warszawskiego.

„Nie życzę sobie, aby obie te organizacje stawiano na równie płaszczyźnie” — stwierdził von Brentano.

Wypowiedział się on przeciw równoprawnemu uczestnictwu obu państw niemieckich w międzynarodowych rokowaniach i butnie domagał się od parlamentarzystów USA i Wielkiej Brytanii uwzględnienia bońskich zastrzeżeń wobec porozumienia moskiewskiego. (PAP)

Uwaga! Las płonie!

Ponad 10 tys. pożarów wybuchło w ciągu 5 miesięcy bież. roku. Szczególnie uciążliwy wskutek ognia lasy. W czerwcu i lipcu zanotowano 1159 pożarów, w wyniku których spłonęło 2 tys. ha lasów. Tylko przez zachowanie jak największej ostrożności w obchodzeniu się z ogniem i przestrzeganiu przepisów pożarowych możemy zapobiec tej klęsce. Na zdjęciu: akcja lokalizowania ognia przez tworzenie pasa ziemnego. W akcji biorą udział jednostki straży pożarnej województwa bydgoskiego.

CAF — fot. GfM



Państwowy Komitet do Spraw Prasy

Aby usprawnić kierowanie wydawnictwami i handlem księgarskim Prezydium Rady Najwyższej ZSRR utworzyło Związku - Republikański Państwowy Komitet do Spraw Prasy.

Przewodniczącym Komitetu w randze ministra mianowany został Paweł Romanow.

PAP

Zakończenie rozmów Macmillana w Sztokholmie

W komunikacie opublikowanym w sobotę wieczorem w Sztokholmie po zakończeniu rozmów premiera Macmillana z premierem Szwecji Erlanderem stwierdza się, że obaj szefowie rządów z głębokim zaдовоieniem przyjęli zawarcie Układu Moskiewskiego, uważając go za „poważny sukces”.

Obaj premierzy podkreślili w swych rozmowach konieczność kontynuowania rokowań w celu doprowadzenia do całkowitego i powszechnego porozumienia.

Macmillan i Erlander — jak stwierdza komunikat — omówili również europejskie problemy gospodarcze oraz sprawy związane z działalnością ONZ. (PAP)

126 Murzynów aresztowano w USA

Ubiegłej nocy policja w stanie Północna Karolina aresztowała w 2 miastach 126 Murzynów, którzy wzięli udział w demonstracjach antyrasistowskich.

W Goldsboro zatrzymano 72 demonstrantów, a w Williams ton 54 Murzynów. (PAP)

W Poznaniu

Ogólnopolski kurs języków obcych

Wczoraj na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu został otwarty ogólnopolski kurs języków obcych dla blisko 400 lektorów i studentów. W uroczystości wzięli udział prorektor UAM prof. dr Fr. Koebeke, goście zagraniczni i kierownik naukowy kursu prof. dr Zabrocki z Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, który dokonał otwarcia kursu i wygłosił odczyt o konieczności.

Drugi kurs o podobnym charakterze został otwarty w Krakowie. (p)

Mobilizacja środków do walki z pożarem

Tegoroczne lato stworzyło wyjątkowo wielkie zagrożenie pożarowe. Sytuację określa się jako wręcz groźną. Tylko w ciągu ostatniego piątku doniesiono o 66 pożarach. W bież. miesiącu były trzy dni, w których wybuchło po 250 pożarów. Średnio od początku lipca rejestruje się ich 150 na dobę. Dane te podał dyrektor generalny MSW — gen. Wacław Komar na konferencji prasowej, która odbyła się 10 bm. w MSW z udziałem przedstawicieli zainteresowanych resortów i instytucji. Przejściowe ochłodzenie nie zmniejsza zagrożenia, za kilka bowiem dni należy się spodziewać nawrotu upałów.

Obecny na konferencji z-ca komendanta głównego Straży Pożarnej — Władysław Piłowski dokonał analizy sytuacji w tym zakresie. W pierwszych pięciu miesiącach br. miało miejsce ponad 33 proc. pożarów więcej, niż wynosi średnia w analogicznym okresie ostatnich trzech lat, a straty materialne wyraziły się sumą ponad 220 mln. zł. Jeszcze gorzej było w lipcu. W ub. miesiącu zanotowano 3526 pożarów, tj. o 1829 więcej od średniej. Wzrost ten dotyczy głównie rejonów rolniczych i terenów leśnych.

Na wsi wybuchło w lipcu — 1818 pożarów, czyli o ponad 700 więcej od średniej; dziesięciokrotnie wzrosła liczba pożarów dużych, tj. takich, w których straty przekraczają 200 tys. zł. Przyczyny: w 80 proc. — nieostrożność dorosłych i dzieci, pozostawienie niedopałka papierosa, lub niedokładnie zgazzonej zapalki; w 20 proc. — iskry z traktorów i parowozów.

W ub. miesiącu spłonęło 1500 ha lasów, w wyniku 891 pożarów. Ta ostatnia liczba jest o 821 (!) większa od średniej.

Tak groźna sytuacja zmusiła władzę do podjęcia nadzwyczajnych środków zaradczych. Komendy i ochotnicze drużyny straży pożarnej, posterunki MO, kółka rolnicze, wszystkie organizacje działające na wsi, jak również rady narodowe postawione zostały w stan mobilizacji.

Burza polityczna nad Indią

„Prawda” o manewrach indyjskiej reakcji

„Ostatnio nad Indią przewala się burza polityczna. Zastrzyła się walka partii i klas. Fakty świadczą o tym, że w kraju następuje poważna aktywizacja sił reakcyjnych, proimperialistycznych” — piszą na łamach „Prawdy” (z 10 bm.) p. Kucobin i L. Pastuchow.

Nawiązując do sytuacji gospodarczej Indii, autorzy stwierdzają: w dziesięciolecie 1951—1961 produkcja przemysłowa Indii wzrosła prawie dwukrotnie, a produkcja rolna o około 45 proc. Kraj ten osiągnął wielkie postępy w dziedzinie oświaty, rozwoju kultury i ochrony zdrowia.

Osiągnięcia Indii w przewidywaniu niesławnej spu-

cizny przeszłości kolonialnej — piszą autorzy — byłyby nieporównanie większe, jeśliby na drodze realizacji tych zadań nie stali wielcy kapitaliści i obszarnicy dążący do pomnożenia swojego bogactwa i dochodów. I tak według oficjalnych danych dochody monopolu indyjskich wzrosły o ponad 50 proc.

Indyjscy reakcyjniści — kontynuują autorzy — szerokim frontem atakują dziś postępowe aspekty w polityce wewnętrznej.

Jeśli chodzi o politykę zagraniczną wzięli oni pod ostrzał neutralistyczny kurs Indii, opowiadają się za nawiązaniem ścisłych kontaktów go spodarczych i wojskowych z państwami imperialistycznymi, wypowiadają się przeciwko współpracy gospodarczej z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi.

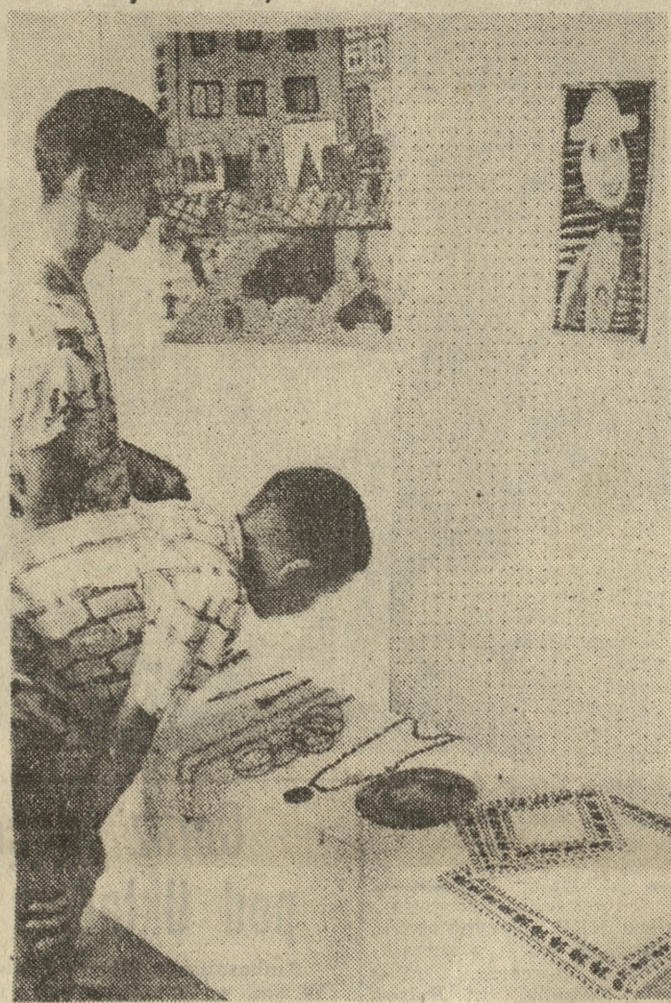
Rozpalając namietności wokół konfliktu chińsko-indyjskiego — kontynuują autorzy — reakcja indyjska żąda forsowania rozbudowy potencjału wojskowego, sprowadzenia ekonomiki kraju na tory wojskowe. Ze swej strony koła imperialistyczne zachodu traktują konflikt w Himalajach jako wygodny pretekst do tego, aby dyskredytować ideę współpracy Indii z krajami socjalistycznymi, umocnić pozycję reakcyjnych sił wewnątrz Indii i wciągnąć ten kraj do ścisłego sojuszu wojskowo-politycznego z Zachodem.

Wskazawszy na ciężkie warunki, w jakich Komunistyczna Partia Indii prowadzi bohaterską walkę o żywotne interesy mas pracujących, przeciwko atakom prawicy i sił proimperialistycznych, Kucobin i Pastuchow piszą dalej: Niemate trudności dla indyjskich sił postępowych stwarza również fakt, że KPI atakowana jest przez przywódców chińskich, którzy otwarcie ingerują w jej sprawy wewnętrzne.

Przyszłość Indii — stwierdza się w artykule — w dużym stopniu zależeć będzie od tego, czy narodowo-patriotyczne, demokratyczne siły kraju będą w stanie zahamować gwałtowny atak wewnętrznej reakcji i odeprzeć nacisk imperialistycznych kół Zachodu.

„Wszyscy szczerzy przyjaciele wielkiego narodu indyjskiego wyrażają przekonanie, że będzie on w stanie nie tylko zachować swoje zdobycze, politykę pokoju, przyjaźni i współpracy ze wszystkimi krajami, ale i zagwarantuje rozwój kraju na drodze demokracji i postępu”. (PAP)

Wystawa poświęcona dzieciom



„Podnieście nagrodę — zadzwonie jutro”

260 tysięcy funtów szterlingów zaofiarowały w piątek poszkodowane banki i towarzystwa ubezpieczeniowe osobie, za udzielenie informacji o bandytach, którzy w czwartek nad ranem dokonali napadu na pociąg pocztowy w Szkocji. Obecnie ocenia się, że zrabowane zostało co najmniej 2 i pół miliona funtów szterlingów (ponad 6,5 miliona dolarów).

Do Agencji Reutera w Londynie zatelefonował w piątek pewien niezidentyfikowany osobnik, który przekazał depe- szę następującej treści: „Jestem jednym z członków gangu. Podnieście nagrodę do 500 tysięcy funtów szterlingów, a ja zatelefonuję jutro”.

Scotland Yard prowadzi energiczne śledztwo. Policjanci przeszukują także wszystkie lotniska, gdyż według niektórych informacji, banda miała posłużyć się samolotem. Z drugiej strony jest to jednak mało prawdopodobne, gdyż skradzione banknoty ważą 11 ton, a więc mogły być załadowane jedynie na olbrzymią ciężarówkę. Jeśli do tego dodać ciężar 120 worków pocztowych, jest już zupełnie nieprawdopodobne, aby napastnicy użyli tylko jednego samochodu, jak to twierdzą świadkowie.

Ostatnie doniesienia ze Szkocji wydają się wskazywać, że napad był przygotowany niezwykle drobiazgowo. Mieszkańcy Cheddington — wioski położonej najbliżej miejsca przestępstwa — zauważyli w przeddzień napadu niezwykły dla tych okolic ruch samochodów osobowych. Przypuszcza się, że bandyci, których liczbę ocenia się na 20—30, powtórzyli poprzednio, „dla próby” wielokrotnie całą „operację”.

Warto wspomnieć, że 6 tygodni temu 3 Szkotów zgłosiło się na policję, uprzedzając o planowanym napadzie. Zarządzono wtedy wzmocnienie obrotu. Ponieważ jednak „nic się nie działo”, ochronę później zlikwidowano, tym bardziej, że odczuwano brak personelu.

„Wściekli” zaniepokojeni

Prezydent Kennedy złożył senatowi USA do ratyfikacji Układ Moskiewski. W nadchodzącym tygodniu będzie on przedmiotem obrad. Prasa amerykańska przewiduje zacięły opór tzw. „wściekłych” tj. zwolników dalszej zimnej wojny i wysegu zbrojeń. „New York Times” pisze:

„Niech nikt nie sądzi, że zakończyła się zakulisowa bitwa o szybką ratyfikację Układu. „Wściekli” na razie przy-cichli, by w każdej chwili wy-stąpić z krzykiem, gdy tylko dostrzeżać najmniejsze rozbi-cie opinii w kraju. Dotych-czas jedynie niektórzy „śmia-łowie” wystąpili otwarcie za odrzuceniem Układu przez senat. Jak się zdaje, nie na-stąpi frontowy atak, lecz bę-dziemy świadkami tajnych dywersji”.

Dla ratyfikacji Układu po-trzebne są 2/3 głosów i skraj-na prawica liczy, że akt mo-skiewski nie uzyska tej więk-

zości. Senator Jacob David, republikanin ze stanu New York, zwolennik ratyfikacji, oświadczył w telewizji, że przedstawiciele skrajnej pra-wicy z faszystowską organi-zacją Johna Birch'a na czele, rozwinęli już w kraju szeroką propagandę przy pomocy ulot-tek, odezw i nacisku na sena-torów, aby nie dopuścić do ra-tyfikacji, gdyż jak głoszą, ja-kakolwiek umowa ze Związ-kiem Radzieckim, nawet do-tyczająca częściowego zakazu prób nuklearnych, będzie zdradą kraju.

Amerykańskich „wściek-łych” popierają europejscy re-akcyjniści, czerpiąc pożywkę dla swej propagandy ze sta-nowiska de Gaulle'a i Pekinu. Mediolańskie pismo „Tempo” w artykule „Czerwone niebez-pieczestwo” widzi w podpisa-nej umowie w Moskwie u-latwienie ekspansji komuniz-mu na świecie. Zdaniem tego pisma, Układ Moskiewski pod względem moralnym ob-niża znaczenie podpisanego przed 14 laty paktu atlanty-ckiego. Adenauer stosuje wo-bec umowy taktykę chytrego lisa. Z jednej strony ogłasza poparcie dla umowy moskiew-skiej, z drugiej zaś nie zwal-cza stanowiska de Gaulle'a, spodziewając się dla NRF jako partnera osi Bonn—Pa-ryż, pożytku z francuskiej bro-ni nuklearnej.

Wbrew tym głosom reakcji w całym świecie szerzy się i pogłębia uznanie dla Układu Moskiewskiego. Jak donosi „Associated Press” pierwsze badania przeprowadzone przez dyplomatów amerykań-skich w świecie niekomuni-stycznym wykazały, że Układ znalazł ogólne uznanie i po-parcie, a w wielu krajach przyjęty został entuzjastycz-nie. Dyplomaci amerykańscy spodziewają się, że ilość państw, które przyłączą się do umowy przewyższy liczbę stu i ogarnie zdecydowaną większość całego świata. Angielskie pismo „Observer” podsumowując dotychczasowe głosy opinii światowej, widzi w Układzie Moskiewskim „ot-warcie drogi do najbardziej rewolucyjnych politycznych zmian w całej historii ludz-kości”.

HENRYK BARAŃSKI

Wyrok na OAS-owców

Stały Trybunał Bezpieczeństwa wydał w sobotę rano wyrok w procesie 4 OAS-owców — członków tzw. „Grupy Del-ta”.

Akt oskarżenia zarzucał im morderstwo francuskiego ofi-cera wojskowej służby bezpie-czeństwa, majora Rene Poste, które dokonane zostało w Al-gierze w październiku 1961 r. 27-letni Jean Louis Blanchy oraz 26-letni Francois Leca skazani zostali na dożywotnie ciężkie roboty. 35-letni Tho-mas Norrito otrzymał wyrok 5 lat ciężkich robót. Czwarti OAS-owic, Hyck Slebiad ska-zany został zaocznie na karę śmierci.

„Grupa Delta”, do której wszyscy czterej należeli, jest odpowiedzialna za liczne morderstwa i zamachy w Algierze w latach 1961—1962. (PAP)

Telefony

UDERZYŁ W ŚLUP

Przy ul. Dąbrowskiego samo-chód osobowy wjechał na żelazny słup. Skutki zderzenia okazały się przykre, gdyż czterech pasażerów odniosło lżejsze obrażenia nato-miast jeden z nich ze wstrząsem mózgu i poważniejszymi obraże-niami został przewieziony do szpitala.

ZA NAGLE HAMOWAŁ

W czasie jazdy na Ratajach au-tobus nagle zahamował. Konduk-tor wozu stracił równowagę i wpadł na kłamkę tak niefortun-nie, że doznał złamania kilku ze-bier.

POWYŻEJ PRZECIĘTNEJ

W okresie ostatnich upałów Izba Wyrzeźnień nie notowała więk-szego ruchu. Ilość doprowadzo-nych była minimalna. Z chwilą nastania chłodniejszych dni zwie-kszyla się ilość pijaków. Wczoraj wyniosła ona 21 osób tj. powyżej przeciętnej. Smutny jest fakt, iż wśród doprowadzonych, cze-rej to nieletni. (za)

W związku z seminarium regio-nalnym ONZ poświęconym pra-wom dziecka, które odbywa się w Warszawie, czynna jest wysta-wa ilustrująca realizację praw dziecka w Polsce. Na zdjęciu: fragment wystawy.

CAF — fot. Matuszewski

Sytuacja na Haiti

Były prezydent Haiti, Paul Magloire oświadczył w piątek, że część wojsk emigrantów, które wyładowały na Haiti „zmuszona była odstąpić”, ale jeśli nawet ta inwazja nie za-koczyła się powodzeniem, może nastąpić „wiele innych, aż do czasu, gdy wypełnią nasze zadanie”. Na konferen-cji prasowej oświadczył on, że jego były szef sztabu, gene-rał Leon Cantave, który do-wodził wojskami uchodźców, znajduje się nadal w górach Haiti.

6 dziennikarzy zagranicz-nych i 2 haitańskich dokonało w piątek (samolotem armii haitańskiej) przelotu nad miej-scowościami leżącymi w po-bliżu Fort Liberté, Derac oraz nad północno-wschodnimi ob-szarami kraju, które wymie-niane były często w depe-szach dotyczących nieudanej inwazji.

Samolot wiozący ich wyląd-ował w Cap-Haitien, gdzie przeprowadzili oni rozmowę z prefektem miasta, Jeanem Valbrun. Stwierdził on, że po stronie uchodźców był jeden zabity, którego pozostawili oni na polu walki, a drugiego po-chowali w pobliżu granicy z Dominikaną. Prefekt twierdził, że straty wojsk rządowych o-graniczają się do jednego żoł-nierza, który zmarł w szpitalu w wyniku odniesionych ran.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Janusz Marciszewski.

